Nr. 20. Toruń, dnia 18 maja 1928 r. Rok II.

SIŁA I ZDROWIE

Dodatek tygodniowy „Słowa Pomorskiego"

IV. Bieg naprzełaj o puhar „Słowa Pomorskiego".

1) IV bieg naprzełaj o puhar „Słowa Pomorskiego" odbędzie się w Toruniu w niedzielę, 17 czerwca 1928 roku.

2) Udział w biegu mogą brać wszyscy obywatele Rzplitej Polskiej, którzy ukończyli 18 rok życia.

3) Miejsce startu i mety ogłoszone będzie przed biegiem.

4) Przestrzeń biegu wynosi około 4 500 m.

5) Każdy zawodnik musi być ubrany w spodenki i koszulkę dowolnego koloru; obuwie obowiązuje.

6) Podczas biegu obowiązuje regulamin PZLA.

7) Zawodnik, który pierwszy przerwie taśmę na mecie, zdobywa przechodni puhar srebrny, ofiarowany przez wydawn. „Słowa Pomorskiego", oraz na własność złoty sygnet pamiątkowy.

8) Puhar staje się własnością zawodnika po trzykrotnem zdobyciu, niekoniecznie zrzędu. Nazwisko zwycięzcy zostaje wyryte na puharze.

9) Następnych 10-ciu otrzymuje medale pamiątkowe.

10) Zgłoszenia do IV biegu „Słowa Pomorskiego" z podaniem wieku, ew. przynależności klubowej i adresu nadsyłać należy do dnia 1 czerwca do redakcji „Słowa Pomorskiego" w Toruniu, ul. św. Katarzyny 4, lub do filjalnej redakcji „Słowa Pomorskiego w Grudziądzu, ul. Mickiewicza 22. Do zgłoszenia dołączyć należy 50 gr wpisowego (można w znaczkach pocztowych).

* * *

Poprzednie 3 biegi o puhar „Słowa Pom." zgromadziły za każdym razem pokaźną liczbę zawodników nie tylko z Pomorza, ale i z innych dzielnic Polski. W roku 1924 puhar zdobył pluton. Józef Waligórski z 57 pp. w Inowrocławiu, w r. 1925 — p. Bronisław Szwarc z klubu sport. „Warta" w Poznaniu, w r. 1927 — p. Marjan Sarnacki z klubu sport. „Warszawianka" w Warszawie. (W roku 1926 bieg nie odbył się).

Spodziewać się należy, że i tym razem lekkoatleci pomorscy, a zwłaszcza „sokoli", którzy rok rocznie b. licznie bieg „Słowa Pom." obsadzali, pośpieszą zgłosić swój udział. A im wcześniej, tem lepiej. Nie odkładać na ostatnią chwilę!

Trener francuski w AZS-ie.

(C-S) W dniu 10 b. m. przybył do Warszawy trener Akademickiego Związku Sportowego p. Malin z Paryża. P. Malin jest trenerem do wielu gałęzi sportu, a w szczególności w lekkiej atletyce, boksie i rugby. P. Malin jest osobistym przyjacielem niezapomnianego trenera p. Baqueta, który oddał kolosalne usługi polskiemu sportowi.

Organizacja ruchu sportowego na wsi.

Powolne tempo życia wiejskiego czyni wieśniaka ociężałym i powolnym. — Należy przez sport ożywić ciało i ducha mieszkańców wsi. — Klasyfikacja wartości sportów. — Jakie sporty są dla wsi wskazane. — Tylko racjonalny dobór.

„Co może mieć wspólnego wieś ze sportem?" Słowa te słyszy się jeszcze dosyć często, a jako motyw podaje się to, że wieś rozporządza zawsze wielkiemi zapasami czystego i świeżego powietrza, przepojonego wonią pól i żywicznych lasów, odżywia się chlebem i mlekiem, a pracując fizycznie, posiada w sobie duże zasoby ukrytej siły.

Nie znaczy to jednak, że sport wogóle nie miałby racji bytu na wsi. Znaną jest rzeczą, że ludności wiejskiej brak szybkości i ruchliwości z powodu zbyt powolnego tempa życia wiejskiego oraz usztywniającego działania pracy zawodowej na roli. Ogólnie jest znany niezgrabny wygląd, zgarbiona postawa i powolność człowieka ze wsi, co odbija się niezmiernie niekorzystnie na jego psychice, pozbawiając go zarazem szybkiej orjentacji, zdecydowania, zaradności itp. Wobec tego organizator ruchu sportowego na wsi winien wziąć to pod uwagę i zastosować taki dobór ćwiczeń, który rozwinie tę szybkość, gibkość i zwinność.

Organizację ruchu sportowego na wsi hamuje przedewszystkiem brak odpowiedniej ilości fachowych instruktorów. Jeżeli ludzi, posiadających fachowe przygotowanie w tej dziedzinie życia społecznego nawet w miastach jest jeszcze bardzo mało, to cóż mówić o wsi? na wsi takich ludzi niema wcale.

Nie będziemy się dużo rozwodzić nad klasyfikacją poszczególnych działów sportu, ponieważ byłby to temat za obszerny, a natomiast wysuniemy pewne „kryterja" na których należałoby się oprzeć przy ustalaniu klasyfikacji sportów na wsi, a mianowicie: taniość, samowystarczalność, zdrowotność i oddziaływanie na masy.

Na pierwszem miejscu postawimy kryterjum taniości, bo to jest największa bolączka towarzystw wiejskich. Może nie oglądać się na to „amerykańska Imka", lecz nasze towarzystwa czy też kluby sport. są jeszcze zbyt biedne i nie mogą forsować takiego sportu, który jest godny poparcia, ale za drogo kosztuje. Przepiękny to sport-wioślarstwo i zewszechmiar godny propagowania, jednak jest to sport bardzo kosztowny. To samo możnaby powiedzieć o „lawn-tennisie". Zewsząd słyszy się wołanie: „Państwo musi dać pieniądze na tak pożyteczną imprezę." Tymczasem zapomina się o tem, że państwo nasze nie jest „Krezusem". Państwo może poprzeć usiłowania, zmierzające do rozwoju życia sportowego, ale finansować w całości nie może.

Przypatrzmy się jak jest ujęty ruch sportowy w krajach anglo-saskich i innych. Oto inicjatywę do tego rodzaju poczynań daje społeczeństwo, które jest

zarazem organem wykonawczym, pozostawiając państwu jedynie rolę doradcy i kontrolera, nigdy zaś wyłącznie organizatora kierownika czy też bankiera. Jako drugi przykład wymienić należy Węgry, gdzie każde przedsiębiorstwo przemysłowe lub handlowe, zatrudniające ponad 100 osób musi otworzyć własny klub sportowy, co jest unormowano ustawą państwową, która jest zaopatrzona nawet w sankcje karne. Przykład to godny naśladowania dla naszego społeczeństwa, a zwłaszcza większych przemysłowców, kupców wogóle pracodawców, którzy winni okazać nieco więcej zrozumienia w tym kierunku i przy kalkulacji swoich fabrykatów wziąć pod uwagę ten fakt, że im zdrowszy będzie ten personel — tem większa wydajność pracy i naodwrót.

Jako drugi motyw praktyczny idący w parze z tanioścą będzie samowystarczalność. Dawniej kiedy nie było fabryk wszystkie przybory sportowe młodzież sporządzała sobie sama. Pomocy i rady przy sporządzaniu przyborów udzielał jakiś zaprzyjaźniony stolarz, kołodziej, szewc, lub rymarz. Dzisiaj, w naszych wiejskich towarzystwach znajdziemy wielu w tych zawodach zatrudnionych, którzy za zwrotem kosztów własnych mogą wykonać przybory. Często niefachowiec ma tak zręczną rękę, że spisze się niegorzej od zawodowego rzemieślnika.

Zkolei przejdziemy do kryterjum zdrowotności sportów. Oznaczenie zdrowotności różnych działów sportu o jakiejś stałej skali jest bardzo trudne. Biorąc pod uwagę sporty najwięcej u nas przyjęte, widzimy, że niektóre z nich dają „plus", chociaż nie brak takich, które powodują „minusy". Ze wszechmiar najbardziej polecenia godne będą w towarzystwach wiejskich gry i zabawy ruchowe na wolnem powietrzu. Już z punktu widzenia higjenicznego należałoby absolutnie unikać ćwiczeń ciężko-atletycznych (zapasów), jak również i boksu, który w ręku nieumiejętnego instruktora może przyczynić się do wyrobienia brutalności wśród młodzieży wiejskiej.

W programie ćwiczeń sport. dla młodzieży wiejskiej musimy wziąć pod rozwagę wpływ danego sportu na charakter. Wszak doskonalenie charakteru jest najgłówniejszym celem pracy nad młodzieżą z ludu, w okresie dla niej najniebezpieczniejszym, kiedy po opuszczeniu ławy szkolnej, młodzież — dając folgę wewnętrznym instynktom — przy nadarzającej się okazji dostaje się w objęcia demoralizacji. Wobec tego damy pierwszeństwo, takim sportom, które wyrabiają rycerskość, męskość, odwagę, silną wolę itp. przed takiemi, które nie mają wpływu na doskonalenie charakteru, lub działają ujemnie.

Pozostaje jeszcze do omówienia „kryterjum" oddziaływania sportu na „masy". Jest to rzecz niezmiernej wagi, ponieważ sport na wsi może być niejako „wabikiem", który zasilić może szeregi poszczególnych towarzystw. (klubów sport.) i tutaj dać musimy baczne oko, ponieważ sport zbyt popularny i wzbudzający efekt może przerodzić się w cyrk a z „ucyrkowieniem" sportu musimy się liczyć i wystrzegać się go. Wprawdzie taki cyrk sportowy może podreperować finansowo dane towarzystwo względnie klub sportowy lecz przytem zdusić może sport prawdziwy. Wynika z tego, że efektowne, często przez publiczność oklaskiwane widowiska sportowe, rozwijające niezdrowe instynkty np. boks, zapasy a nawet brutalną grę w piłkę nożną należy bezwzględnie zwalczać.

Reasumując powyższe, przejdźmy do konkretnych wskazań. Celem wyrobienia u młodzieży wiejskiej szybkości, gibkości i zwinności od czego zależy bystra orjentacja, szybka decyzja i stanowczość — na pierwszem miejscu postawimy gry sportowe, a mianowicie: palant, piłka nożna polska, koszykówka i siatkówka. Piłka nożna („football") już mniej nadaje się dla młodzieży wiejskiej, ponieważ ogólny poziom kultury jest niższy na wsi i dlatego łatwiej dojść może do niepożądanych ekscesów, jakie zdarzają się podczas „matchów" drużyn miejskich. Celem usunięcia usztywniającego wpływu pracy wiejskiej, przy ćwiczeniach gimnastycz. zastosować należałoby więcej ćwiczeń Bukha. Z ćwiczeń lekko-atletycznych mniej nadają się biegi długodystansowe ponieważ praca na roli, oraz większe odległości, które wieśniak niejednokrotnie pokonywać musi czynią go aż nadto wytrwałym. Celem rozwinięcia możliwie największej szybkości i umiejętności wyładowania siły w jak najkrótszym czasie należałoby stosować biegi krótkie i skoki. Tutaj musimy pominąć wszelkie skrupuły regulaminowe i powiedzieć sobie, że głównem zadaniem instruktora sport. na wsi będzie: wzbudzać zamiłowanie do ruchu sportowego, t. j. dużo biegano, skakano i pływano, a będzie to drobnostką, jeśli nie odbędzie się to na przepisowej bieżni lub gdy stojaki nie będą ustawione w przepisanej odległości. Niech nas to nie zraża, że płoty zastępią nam poprzeczkę. Z innych gałęzi sportu godnych polecenia wymienić należy pływanie, jako sport o dużej wartości ćwiczebnej i higjenicznej a przytem najtańszy. Ze względów praktycznych — nie mówiąc już o wartości ćwiczebnej — należałoby włączyć do programu kolarstwo, zwłaszcza turystyczne (wyścigowe mniej), łyżwiarstwo i ewentualnie narciarstwo turystyczne przy sprzyjających warunkach terenowych. —

Tylko taki dobór poszczególnych gałęzi sportu może dać gwarancję, że zaginie na wsi typ człowieka o niezgrabnym wyglądzie, zgarbionej postawie i powolności w ruchach, podobnie jak w miastach typ nerwowca, suchotnika i grubasa. Tylko takiej pracy przyświeca jasna pochodnia, a jako ostateczny cel — dobro narodu i państwa.

J. Filsak.

Zawody Katol. Zw. Młodz. Polsk.

na diecezję chełmińską.

Łącznie z wystawą związkową w czasie od 15—20 sierpnia 28 r. w Grudziądzu, odbędą się zawody Katolickiego Związku Młodzieży Polskiej z udziałem wszystkich stowarzyszeń związkowych. Przygotowania organizacyjne i techniczne są już w pełnym biegu. Program zawodów przewiduje: Pokazy gimnastyczne, gry ruchowe, zawody lekkoatletyczne, pływanie i strzelanie. Przewidziane są też pokazy gier druhen i pląsy. Jeszcze przed zawodami związkowemi odbędą się zawody eliminacyjne w okręgach (rejonach).

W związku z zawodami na wszystkich stowarzyszeniach spoczywa wielka odpowiedzialność w kierunku dostatecznego przygotowania ćwiczeń, a każde stowarzyszenie w obronie swego honoru winno wziąć udział najmniej w jednym punkcie programu zawodów, rozesłanego już z dokładnemi wskazówkami do wszystkich stowarzyszeń. Najlepszych zawodników czeka stosowna nagroda, a oprócz tego możność zmierzenia swoich sił na igrzyskach Zjednoczenia Młodzieży Polskiej w czasie P. W. K. w roku 1929 w Poznaniu.

Przed IX olimpjadą.

Teren zawodów olimpijskich w Amsterdamie. Z ramienia Zw. Zw. Sportowych bawiła w Amsterdamie przed paru tygodniami delegacja w osobach: inż. W. Znajdowskiego, kpt. J. Barana i rtm. Kona. Delegacja miała na celu zapoznanie się z terenem przyszłych zawodów olimpijskich oraz warunkami płlwości, zostały wyjaśnione i uzyskane informacje miejscowemi. Wszystkie zagadnienia, które nastręczały wątpliwości, zostały wyjaśnione i uzyskane informacje będą podane do wiadomości zainteresowanym związkom sportowym.

Ekipę jeździecką postanowiono ulokować w miejscowości Barrena (zawody odbędą się w Hilversum, o 30 klm. od Amsterdamu), pozostałą zaś część ekspedycji w dwóch budynkach szkolnych, na ul. Cabot o półtora klm. od stadjonu olimpijskiego. Budynki te przedstawiają wprost idealne miejsce zamieszkania, gdyż urządzone są b. higjenicznie, mają dużo światła i t. d. Zawodnicy polscy będą mieli na miejscu do dyspozycji trzy sale gimnastyczne oraz dość duży teren przyległy do szkoły, gdzie uprawiać można wszelakie sporty.

Budynki posiadają łącznie 21 sal i obszerną świetlicę. Omówione zostało na miejscu urządzenie prowizoryczne kuchni, zainstalowanie 10 ciepłych natrysków, urządzenie ambulatorjum i sali do masażu. Po zatwierdzeniu tych projektów przystąpi się natychmiast do realizacji. Całe przysposobienie szkoły do pobytu zawodników polskich uskuteczniości od warunków, niezbędne przedmioty, jak łóżka, ma być musi na koszt Pol. Kom. Olimp. W zależności pościel, naczynia i t. p. albo będą wydzierżawione na miejscu, albo przywiezione z kraju.

Delegacja spotkała się z nader życzliwem przyjęciem ze strony naszego konsula honorowego, p. Buckemanna, attache P. Kom. Ol., rtm. Westerouen van Meeteren, członków Polsko-Holenderskiego Komitetu przyjęcia oraz przedstawicieli Holenderskiego Komitetu Olimpijskiego.

PZPN a Olimpiada. Polski Związek Piłki Nożnej wydał komunikat wyjaśniający jakie powody skłoniły PZPN do decyzji nieobsyłania Igrzysk IX Olimpiady. Istnieją dwa główne powody, a mianowicie: koszty ekspedycji i brak przygotowania technicznego. Koszty wynoszą 38 000 zł., a PZPN otrzymał jedynie od PUWF niewielkie subsydjum. Poza tem PZPN ma do spłacenia 25 tysięcy zł. długów dawnego PZPN-u, więc funduszów na ekspedycję brak. Wobec braku możności zebrania drużyny reprezentacyjnej w jedno miejsce i rozpoczęcia treningów, drużyna nie byłaby na Olimpiadę dokładnie przygotowaną, zatem PZPN zrezygnował z udziału Polski w olimpijskim turnieju piłkarskim.

Kobiece zawody grupy olimpijskiej. Łącznie z zawodami kobiecemi dla młodzików odbyły się zawody kobiecej grupy olimpijskiej w Warszawie. Zawody, które miały charakter wybitnie treningowy, dały następujące wyniki: 100 mtr. 1) Woynarowska (AZS) 14 sek., 2) Czajkowska (Legja), 3) Grabicka (Grażyna). Bieg 800 mtr. Rokoszanka (Warszawianka) 2:41. Rzut dysk. Konopacka 35,07. Skok wzwyż Konopacka 135 przed Schabińską 131 i Woynarowską.

Po pływackim obozie przedolimpijskim. Ostatnio zakończony został przedolimpijski obóz dla pływaków, który początkowo urządzony był w Katowicach, a potem w Krakowie. W obozie wzięło udział około 30 zawodników obojga płci, a trenerem był Belg Coppieters. Zawodnicy wykazali dobre chęci i dzięki usilnej a regularnej pracy, już teraz znajdują się w doskonałej formie t. j. na poziomie zeszlorocznych rekordów osiąganych przecież w pełni sezonu.

Harley'ami na Olimpiadę. Organizuje się wycieczka na motocyklach „Harley" do Amsterdamu na Igrzyska Olimpijskie. Trasa wiedzie przez Czechosłowację, Austrję, Szwajcarję, Francję, Belgję do Holandji, a spowrotem przez Niemcy. Wycieczka wyruszy w dniu 8 lipca i potrwa około miesiąca. — Warunki: Harley z wózkiem i bagażnikiem na balonach nie słabszy od 16 H. P. Informacje i zgłoszenia przyjmuje p. Węgrzewski w „Auto-Servis" (Warszawa, Nowy-Świat 9, tel. 141-07). Ze względu na ograniczoną ilość maszyn wskazanem jest śpieszne zgłaszanie się. Koszt wyniesie około 1000 złotych.

Olimpjada 1936 roku. Jeszcze nie rozpoczęła się IX olimpjada w Amsterdamie, a już wiele państw stara się o uzyskanie zgody od Międzynarodowej Federacji na organizowanie XI olimpjady w roku 1936. X olimpjada odbędzie się w r. 1932 w Los Angelos. Do Międzynarodow. Komitetu Olimpijskiego wpłynęło już 8 projektów na organizowanie XI olimpjady, a mianowicie: Lozanna, Rzym, Barcelona, Berlin, Helsingfors, Budapeszt, Aleksandrja i Rio de Janeiro.

Kronika sportowa.

PIŁKA NOŻNA.

Warszawianka bije Wisłę 2:1 (0:0). Mecz o mistrzostwo Ligi, rozegrany na boisku Legji w Warszawie pomiędzy Warszawianką i krakowską Wisłą przyniósł zasłużone zwycięstwo Warszawiance nad Wisłą w stosunku 2:1 (0:0). Zaznaczyć należy, że Wisła grała bez Adamka i Balcera. Gra naogół ciekawa i interesująca prowadzona była w ostrem tempie. Dla Warszawianki obie bramki uzyskał Jung, zaś jedyny punkt dla Wisły zdobył Reyman III na 5 minut przed końcem gry. Sędziował p. Rosenfeld z Bielska. W drużynie Wisły na wyróżnienie zasługują Kotlarczyk, Makowski i bracia Reymanowie, a w Warszawiance Domański, Zwierz II i Wróblewski.

Pogoń—Ruch (we Lwowie) 2:1 (1:1). Drużyna Pogoni miała przez cały czas wyraźną przewagę. — Bramki zdobyli Bacz (karny) i Kuchar, a dla Ruchu Kiełbasa z zamieszania podbramkowego. Sędziował p. Rutkowski.

Hasmonea—TKS (we Lwowie) 5:1 (3:1). Drużyna Hasmonei była w dobrej formie i zwyciężyła zasłużenie. Bramki zdobyli: Steuerman (3), Urich (1) i Fleischer (1), a dla TKS-u Stogowski. Sędziował p. Krukowski.

Cracovia—Legja (w Krakowie) 2:0 (1:0). W I-szej połowie uwidacznia się przewaga Legji, jednak obrona Cracovii, a zwłaszcza doskonały Kalder ratuje wszystko. Natomiast Cracovia zdobywa w 30 min. bramkę przez Kałużę. Po przerwie przeważa Cracovia, jednak uzyskuje tylko jedną bramkę i to z rzutu karnego w 30 min. przez Gintla. W Legji na wyróżnienie zasługuje Nawrot. Sędziował kpt. Baran. Widzów około 5 tysięcy.

1FC-Turyści w Katowicach 2:1 (1:1). Z trud. os. zwycięstwem „leadora" Ligi. Bramki zdobyli Joszke i Machinek, a dla Turystów Stolarski.

ŁKS—Warta (w Łodzi) 2:2 (1:2). Gra zupełnie otwarta. Obie bramki dla Warty zdobył Staliński, a dla ŁKS-u Król i Durka. ŁKS przestrzelił rzut karny. Sędzia dr. Lustgarten.

Stan mistrzostwa Ligi. Stan mistrzostwa Ligi jest następujący: 1) IFC. 9 gier — 17 pkt. stos. bramek 30:9, 2) Polonja 7 gier — 11p., st. br. 22:8, 3) Wisła 7 gier — 10 p., st. br. 21:7, 4) Cracovia 7 gier — 9 p., st. br. 17:11, 5) Warszawianka 7 gier — 9 p., st br. 12:8, 6) Legja 7 gier — 8 p., st. br. 17:10, 7) Pogoń 7 gier — 8 p., st. br. 15:18, 8) Warta 6 gier — 7 p., st. br. 13:11, 9) Ruch 9 gier — 7 p., st. br. 9:16, 10) Hasmonea 8 gier — 5 p., st. br. 11:15, 11) Turyści 8 gier — 5 pkt., st. b. 11:16, 12) Czarni 5 gier — 4 p., st. br. 8:17, 13) ŁKS 7 g. — 4 p., st. br. 9:19, 14) Śląsk 8 gier — 3 p., st. br. 7:23, 15) TKS 6 gier — 1 pkt., st br. 11:26.

Mecz piłkarski Lwów—Czerniowce 5:3 (3:2). We czwartek 10 bm rozegr. został w Czerniowcach w Rumunji międzymiast mecz piłkarski Lwów-Czerniowce zakończony zwycięstwem Lwowa w stosunku 5:3.

Warszawscy piłkarze w Gdańsku. Na Zielone Świątki wyjedzie prawdopodobnie robotnicza reprezentacja piłkarska Warszawy na dwa mecze w Gdańsku.

Zawody piłkarskie w Wiedniu. Słynna drużyna angielska Blackburn Rovers pokonała drużynę wiedeńską Austria (dawni Amateure 3:2/1:1). Zawodom przypatrywało się około 40 000 widzów. Rapid pokonał Herthę 1:0 (1:0), Admira-FAC 2:0 (0:0), WAC-Wacker 1:1 (0:1).

Zawody piłkarskie Berlin-Londyn. W zawodach międzymiastowych Berlin—Londyn zwyciężył Berlin 2:1. Widzów 30000 osób.

LEKKA ATLETYKA.

Zawody 3. maja w Chełmnie. Dnia 3 maja odbyły się w Chełmnie, na boisku szkoły korp. kad. zawody sportowe urządzone przez P. W. i W. F.

W poszczególnych konkurencjach zwyciężyli:

Bieg 100 m. 1) Ganasiński (Hufiec szkolny) 12,5 sek., 2) Sarnecki (Ch. K. S.) o metr za pierwszym, 3) Kaniewski (Sokół) o 3 metry za pierwszym.

Bieg 400 m. 1) Kaniewski (Sokół) 65 sek., 2) Zaporowicz (Sokół) 67 sek., 3) Śróbka (Huf. szkolny).

Skok wzwyż 1) Szwedowski, 2) Stolmierski, 3) Ganasiński po 1,51 m. (Huf. szkolny).

Skok wdal 1) Sarnecki (Ch. K. S.) 5,17 m., 2) Lewandowski (niest.) 5,16 m., 3) Kurkowski 5,01 m. (Pow. i Woj.).

Skok o tyczce 1) Hofbauer 2,79 m. 2) Litwiński 2,61 m., 3) Kwiatkowski 2,30 m. (wszyscy Huf. szkol.).

Rzut granatem 1) Sawojski 51 m. (Huf. szkol.), 2) Kurkowski 48 m. (Pow i Woj.), 3) Kaniewski 46 m. (Sokół).

Międzypaństwowe imprezy lekkoatletyczne. Zarząd PZLA ustalił terminy międzypaństwowych zawodów lekkoatletyczn., które przedstaw. się następująco:

18 i 19 sierpnia: mecz Polska— Rumunja we Lwowie.

8 i 9 września: mecz kobiecy Austrja—Polska w Wiedniu.

15 i 16 września: mecz Czechosłowacja—Polska w Pradze.

22 i 23 września: trójmecz bałtycki w Rydze.

11 listopada: środkowo-europejski bieg drużynowy naprzełaj w Braslow (Czechosłowacja). W skład drużyny wchodzi 6 zawodników, przyczem punkty liczą się czterem pierwszym.

Królewska Huta, 13. V. (C-S). Mecz lekkoatletyczny Śląsk—Poznań przyniósł zwycięstwo Poznaniowi 84,5:69,5. Poszczególne wyniki: 100 i 200 m. — Pernak 11.9 i 24.2; 400 i 800 m. — Rzepus 54,8 i 2.06.1; 1500 m. — Szwarc 4:21; 5 klm. — Wenzel 16:26.6; 110 m. — płotki — Urbaniak 19.5; 4×100 i 4×400 m. — Poznań 47.6 i 3:50; wdal, wzwyż i o tyczce — Gilewski 617, 660 i 330 cm., kula — Urbaniak 12.78, dysk — Heljasz 36.70, oszczep — Kubik 49.79.

Nowe przepisy lekkoatletyczne. W tych dniach ukaże się na rynku księgarskim nowe uzupełnione wydanie wszelkich przepisów i regulaminów Polskiego Związku Lekkoatletycznego.

BOKS.

Mecz bokserski Polska—Austrja. Polski Związek Bokserski zamierza zorganizować z okazji 5-ej rocznicy swego istnienia mecz międzypaństwowy z Austrją w dniach 8 lub 15 lipca.

KOLARSTWO.

Zawody kolarskie w Warszawie. W międzynarodowych zawodach kolarskich na Dynasach wyniki były następujące: Bieg australijski Włodarczyk przed Popończykiem, w biegu gości Baufrand pokonał Preissa i Ruedigera. W biegu na 800 mtr. (II kl.) Łończyński przed Obojskim. Trzy finały scratchu międzynarodowego: I Baufrand, Podgórski, Deschamp (czas 13.4), II Szymczyk, Haselbusch, Ruediger, III Okalutycz, Materski, Gędziorowski. Rozgrywka ostateczna scratchu nastąpi we wtorek o g. 8 w. Odłożono go z powodu deszczu.

Bieg drużyn kolarskich na 100 klm. W odbytych w dniu 6. maja zawodach drużyn kolarskich na dystansie 100 klm. pierwsze miejsce zajęła drużyna T-wa Zw. Sportu z Łodzi, drugie — AKS, trzecie — Legja, czwarte — Skra, piąte — Pogoń lwowska, szóste — WTC. Najlepszy czas indywidualnie osiągnął zawodnik zwycięskiej drużyny Kłosowicz, wykazując na dystansie 100 klm. czas 3 g. 38 m. Józefowi Langemu nie powiodło się, gdyż trzykrotnie pękała mu guma.

Różne.

AZS. w Gdańsku. Treningi w poszczególnych sekcjach są już w pełnym toku. Zwłaszcza intensywnie pracują sekcje: wioślarska i lekkoatletyczna, które w najbliższym czasie odbędą szereg zawodów. Dzięki staraniom nowego zarządu przerobiono plac tennisowy, który w najbliższych dniach będzie oddany do użytku.

IV Narodowe Zawody Strzeleckie. W dniu 10. bm. odb. się w Warszawie posiedz. organiz. IV Narodowych Zawodów Strzeleckich, które odbędą się w Toruniu w dniach od 15—30 sierpnia. W zawodach tych weźmie udział około 1000 osób. Przez pierwsze cztery dni odbędą się zawody powszechne (300 mtr. dla broni wojskowej, 50 mtr. dla broni małokalibrowej, 20 mtr. dla broni krótkiej), a potem zawody o mistrzostwo.

Rozwój sportu żeglarskiego. Polski Związek Żeglarski reprezentowany będzie na IX Olimpjadzie w wyścigu yachtów monotypu. Zgłoszenia do porucz. Trzepałki (Warszawa, ul. Czerniakowska 195) do dnia 23 b. m.

Terminy zawodów żeglarskich są następujące: 16. IX. — regaty kobiece, 28. VIII. — regaty Wojskowego Yacht-Klubu, 9. IX. — regaty Yacht-Klubu Polski, 16. IX. — regaty sekcji żeglarskiej AZS.

Za redakcję odpowiedzialny: Andrzej Różański
Drukiem i nakładem Drukarni Toruńskiej T. A.